

Sygn. akt I ACa 785/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz
Sędziowie:	SA Halina Zarzeczna SA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. Ż.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G.

o unieważnienie obrad Walnego Zgromadzenia ewentualnie o stwierdzenie nieważności uchwał

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 24 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 2925/13

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 465,57 zł (czterysta sześćdziesiąt pięć złotych i pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Halina Zarzeczna Ryszard Iwankiewicz Edyta Buczkowska-Żuk

I ACa 785/14

UZASADNIENIE

Powódka – R. Ż. wniosła pozew o unieważnienie Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., które odbyło się w dniach 29 i 30 kwietnia 2013 r. oraz 7 i 8 maja 2013 r. z powodu uchybień prawnych związanych z organizacją obrad polegających na nieprzygotowaniu pod względem formalnym i nie dopuszczeniu przez członków zarządu pod głosowanie na wszystkich częściach Walnego Zgromadzenia prawidłowo złożonych projektów uchwał przez członków Spółdzielni w dniu 12.04.2013 r. na ręce Zarządu Spółdzielni a nadto z powodu zmanipulowania przez Zarząd zapisów w Regulaminie Walnego Zgromadzenia - § 10 ust. 2 i § 21 ust. 1-2 oraz prowadzenia obrad Walnego

Zgromadzenia na podstawie dokumentu, którego nie przewiduje statut Spółdzielni. W piśmie z dnia 18.11.2013 r. powódka potwierdziła, że jej zamiarem wynikającym z pozwu jest żądanie unieważnienia Walnego Zgromadzenia jak w punkcie I i II pozwu a nie żądanie uchylenia uchwały organu Spółdzielni.

Na rozprawie w dniu 18.03.2014 r. powódka działająca przez swojego pełnomocnika w osobie jej męża ostatecznie cofnęła pozew o unieważnienie obrad Walnego Zgromadzenia i unieważnienie Walnego Zgromadzenia i zrzekła się tego roszczenia. Ostatecznie podtrzymała powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) Walnego Zgromadzenia z dnia 07.05.2013 r. w sprawie udzielenia absolutorium dla zastępcy prezesa d/s ekonomicznych głównemu księgowemu H. K. za rok 2012 i o stwierdzenie nieważności z uchwały nr (...) Zarządu z dnia 15.04.2013 r. w sprawie przyjęcia stanowiska Zarządu w przedmiocie zgłoszonych przez grupę co najmniej 10 członków pozwanej wniosków na Walne Zgromadzenie w 2013 r. (k. 284-286).

Pozwana – Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w G. w odpowiedzi na pozew (k. 103-104) wniosła o odrzucenie pozwu jako niedopuszczalnego i zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana Spółdzielnia w piśmie z dnia 25.02.2014 r. (k. 246-252) oświadczyła, że żądanie powódki unieważnienia obrad Walnego Zgromadzenia jest niezasadne, gdyż takie powództwo nie zostało przewidziane w żadnym przepisie prawa, w istocie chodzi o unieważnienie Walnego Zgromadzenia jako organu Spółdzielni, który działa w oparciu o Regulamin Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 2925/13 Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim w punkcie pierwszym oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności uchwał; w punkcie drugim umarzył postępowanie o unieważnienie obrad Walnego Zgromadzenia; w punkcie trzecim zasądził od powódki R. Ż. na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. kwotę 557 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie czwartym nakazał ściągnąć od powódki R. Ż. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 400 złotych tytułem brakującej opłaty od roszczenia o stwierdzenie nieważności uchwał.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły przyjęte przez Sąd Okręgowy, następujące ustalenia faktyczne i ocena prawna:

Powódka R. Ż. jest członkiem pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. W dniach 29 i 30 kwietnia 2013 r. oraz 7 i 8 maja 2013 r. odbyło się Walne Zgromadzenie członków pozwanej Spółdzielni. Zgodnie z § 12 Regulaminu Obrad ust. 1 i ust. 4 Walne Zgromadzenie może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanym do wiadomości członków w sposób określony w Statucie.

Powódka wraz z grupą co najmniej 10 członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. złożyła w Spółdzielni pisma z dnia 11.04.2013 r., które zostały nazwane „projektami uchwał” domagając się, aby te „wnioski” zostały przegłosowane na poszczególnych częściach walnego zgromadzenia jako uchwały. Zarząd Spółdzielni zgodnie z treścią § 38 ust. 4 Statutu obowiązującego w okresie składania wniosków dokonał analizy treści zgłoszonych „projektów uchwał” i stwierdził, że „projekty uchwał” dotyczą spraw i kompetencji zastrzeżonych wyłącznie do kompetencji innych organów Spółdzielni, tj. Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni. Zarząd podjął uchwałę nr (...) z dnia 15.04.2013 r. o odmowie przyjęcia do porządku obrad Walnego Zgromadzenia przeprowadzanego w częściach w dniach 29 i 30 kwietnia 2013 r. oraz 7 i 8 maja 2013 r. wniosków zgłoszonych przez grupę co najmniej 10 członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z uwagi na brak spełnienia wymogów formalnych i merytorycznych „projektów uchwał”, zgodnie ze stanowiskiem wypracowanym w przedmiotowym temacie, stanowiącym załącznik nr 1 do niniejszej uchwały wraz z 9 pismami grupy członków. Treść tej uchwały była doprecyzowana za sugestią radcy prawnego pozwanej W. T., aby wymienić w tej uchwale jako załączniki wszystkie 9 pism zgłoszonych jako „projekty uchwał”. W toku procesu pełnomocnik pozwanej złożył oświadczenie pracownika pozwanej z dnia 24.02.2014 r., który stwierdził, iż „(...)uchwała ta w pierwotnej wersji podpisanej przez Zarząd pozwanej wymagała według radcy prawnego doprecyzowania. Uchwała nr (...) Zarządu została doprecyzowana i właściwa wersja tej uchwały stanowi akt wewnętrzny Spółdzielni. Doprecyzowaniu podlegało wymienienie 9 pism z dnia 11.04.2013 r., stanowiących „projekty uchwał”, zgłoszonych przez grupę co najmniej 10

członków SM (...). Uzupełnienia wniesione do zatwierdzonej ostatecznie uchwały nr (...) w swojej treści nie wniosły żadnych zmian merytorycznych co do przedmiotu uchwały i podjętego rozstrzygnięcia". Ta uchwała w wersji przed doprecyzowaniem została dołączona do protokołu lustracji pełnej z działalności Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. z dnia 14.04.2013 r.

W przedmiotowej sprawie porządek obrad podany do wiadomości członków został następnie przyjęty przez członków Spółdzielni uczestniczących na poszczególnych częściach Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., co wynika wprost z protokołów Walnego Zgromadzenia poszczególnych części.

Zarząd przygotował projekt uchwały nr (...) w sprawie udzielenia członkowi Zarządu Pani H. K. absolutorium przez Walne Zgromadzenie. Głosowanie nad uchwałą w/w odbyło się według dotychczasowej praktyki pozwanej, tj. w ten sposób, że najpierw głosuje się kto jest „za udzieleniem” absolutorium, a następnie „kto jest przeciwny udzieleniu absolutorium” danemu członkowi Zarządu. Głosy wstrzymujące się w głosowaniu potrzebne są tylko dla potrzeb sporządzania protokołu i nie mają wpływu na wynik udzielenia bądź nie udzielenia absolutorium. Skoro głosuje się uchwałę o udzieleniu absolutorium to jednocześnie głosuje się w kolejnym głosowaniu, kto jest przeciwny udzieleniu absolutorium. Poddanie pod głosowanie tych dwóch wniosków wyczerpuje także zgłoszoną przez powódkę i innych członków poprawkę aby głosować „tylko nie udzielenie absolutorium” dla Z-cy Prezesa Zarządu Głównej Księgowej H. K..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawą prawną zaskarżenia każdej uchwały walnego zgromadzenia był art. 42 § 3 i § 4 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze (tekst jednolity Dz. U. z 2003 r., Nr 188, poz. 1848 ze zm.). Wskazał również, że każda uchwała walnego zgromadzenia sprzeczna z ustawą jest czynnością bezwzględnie nieważną (art. 42 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze) i w drodze powództwa ustalającego w trybie art. 189 k.p.c. można żądać ustalenia przez sąd jej nieważności.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały Walnego Zgromadzenia nr (...) z dnia 07.05.2013 r. jest merytorycznie bezzasadne i jako takie podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy wskazał, że zarzut nie wprowadzenia poprawki do uchwały w formie zaproponowanej przez grupę co najmniej 10 członków w sprawie absolutorium dla Zastępcy Prezesa Głównej Księgowej H. K. - jest chybiony i nieuprawniony. Zarząd przygotował projekt uchwały nr (...) w sprawie udzielenia członkowi Zarządu Pani H. K. absolutorium przez Walne Zgromadzenie. Głosowanie nad taką uchwałą odbywa się w ten sposób, że najpierw głosuje się kto jest „za udzieleniem” absolutorium, a następnie „kto jest przeciwny udzieleniu absolutorium” członkowi Zarządu. Głosy wstrzymujące się w głosowaniu potrzebne są tylko dla potrzeb sporządzania protokołu i nie mają wpływu na wynik udzielenia bądź nie udzielenia absolutorium. Skoro głosuje się uchwałę o udzieleniu absolutorium to jednocześnie głosuje się w kolejnym głosowaniu kto jest przeciwny udzieleniu absolutorium. Poddanie pod głosowanie tych dwóch wniosków wyczerpuje także zgłoszoną przez powódkę poprawkę, aby głosować „tylko nie udzielenie absolutorium” dla Z-cy Prezesa Zarządu Głównej Księgowej H. K..

Sąd pierwszej instancji podniósł, że obowiązkiem powódki było wskazanie jakie przepisy prawa narusza kwestionowana uchwała. Wyjaśnił, że ze Statutu pozwanej Spółdzielni wynika, że tylko nowy członek Zarządu musi mieć wyższe wykształcenie (§ 59 ust. 3). Tymczasem H. K. była w Zarządzie pozwanej już od 1991 r. Powódka nie podnosiła zarzutów formalnych dotyczących podjęcia tej uchwały a tylko zarzut braku wyższego wykształcenia przez H. K., który to zarzut przy głosowaniu nad udzieleniem absolutorium nie ma znaczenia. Istotnie zatem skarżenie tej uchwały oznaczało zaskarżenie woli członków pozwanej, którzy udzielili H. K. absolutorium za rok 2012.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, żądanie powódki ustalenia nieważności uchwały Zarządu nr (...) z dnia 15.04.2013 r., jest również bezzasadne i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że sporne pozostawało czy Zarząd pozwanej, podejmując zaskarżoną uchwałę postąpił zgodnie z przepisami prawa powszechnie obowiązującymi oraz z treścią aktów wewnętrznych Spółdzielni. Powódka twierdziła, że Zarząd pozwanej nie miał prawa jej podjąć. W ocenie Sądu pierwszej instancji, żaden z „projektów uchwał” zgłoszonych przez powódkę i pozostałych członków spółdzielni nie mieścił się w kompetencji Walnego

Zgromadzenie ujętych w § 35 Statutu i stanowiących wyłączną właściwość tegoż organu. W istocie „projekty uchwał” dotyczyły kompetencji, co do których Walne Zgromadzenie nie może podejmować uchwał, gdyż podjęcie takich uchwał byłoby sprzeczne zarówno z ustawą Prawo spółdzielcze, ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych, jak i Statutu Spółdzielni. Niedopuszczalne jest podejmowanie uchwał przez Walne Zgromadzenie co do tego np. jaka ma być struktura Spółdzielni, bo to jest kompetencja Rady Nadzorczej, tak jak i co do tego jakie stanowiska w strukturze mają być, a jakie nie, czy ile mają zarabiać pracownicy Spółdzielni a ile członkowie Zarządu. To wszystko stało się powodem uznania zgłoszonych „projektów uchwał” za sprzeczne z obowiązującym prawem i stanowiącym zagrożenie dla porządku prawnego Spółdzielni. Do tej zaskarżonej uchwały jest załącznik nazwany „stanowisko Zarządu”, w którym Zarząd pozwanej szczegółowo analizuje poszczególne pisma i kompetencję organu właściwego do podjęcia uchwały (k.114-116). Zdaniem Sądu Okręgowego, stawianie zarzutu Spółdzielni co do tego, że nie przedłożyła pod obrady pism członków, które złożyli ci członkowie wraz z powódką do Spółdzielni, a które nie podlegają kompetencji Walnego Zgromadzenia - nie jest uprawnione.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że jak wykazała Spółdzielnia, jej najwyższy organ ustawowy Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni, tj. zebrani na poszczególnych częściach Walnego Zgromadzenia członkowie Spółdzielni zostali poinformowani o stanowisku Spółdzielni w sprawie złożonych pism (wniosków) przez grupę co najmniej 10 członków, które to stanowisko zostało zaakceptowane przez zebranych. Żadna osoba (członek) obecna na każdej z części Walnego Zgromadzenia nie wyraziła sprzeciwu co do przedstawionego stanowiska Zarządu w sprawie tychże wniosków, które nie były wbrew twierdzeniu uchwałami, lecz wnioskami, i to jeszcze wnioskami takiego rodzaju, że ich przyjęcie wprowadziłoby chaos w przepisach Spółdzielni, dwuznaczność w regulowanej materii i wewnętrzną sprzeczność. Sąd Okręgowy podkreślił, że podział kompetencji poszczególnych organów Spółdzielni określa precyzyjnie Statut Spółdzielni. Powyższe oznacza, że każdemu z organów Spółdzielni przypisane są określone kompetencje (zapisane w Statucie), których nie można bez zmiany Statutu, a nawet ustawy Prawo spółdzielcze, czy Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych -przypisywać innemu organowi. Tymczasem powódka i inni członkowie zgłaszając wnioski mieli w zamiarze i na celu wprowadzenie pod obrady takich zapisów, które nie dość, że nie były precyzyjne, były nadto niedopuszczalne, bo zmierzały do niedopuszczalnej ingerencji Walnego Zgromadzenia w wyłączne kompetencje innych organów Spółdzielni. Dotyczy to m.in. określenia struktury organizacyjnej Spółdzielni do 45-50 osób, która to kompetencja przypisana jest w ustawie i statucie wyłącznie Radzie Nadzorczej. Podobne wnioski dotyczyły likwidacji poszczególnych etatów pracowniczych, wysokości wynagrodzeń.

Sąd Okręgowy wskazał, że Zarząd Spółdzielni po zapoznaniu się z pismami członków, dokonał analizy tychże wniosków i uznał, że pisma te stanowiące w istocie wnioski, nie odpowiadają treści przepisu art. 8³ ust. 10 ustawy o s.m., gdyż nie są projektami uchwał i zmierzają do niedopuszczalnej ingerencji Walnego Zgromadzenia w wyłączne kompetencje zastrzeżone dla innych organów Spółdzielni. W tym zakresie Zarząd Spółdzielni podjął na podstawie § 38 ust. 4 Statutu Spółdzielni oraz art. 8³ ust. 13 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2001 r. Nr 4, poz. 27 z późn. zm.) uchwałę Nr (...) z dnia 15.04.2013 r. o odmowie przyjęcia do porządku obrad Walnego Zgromadzenia odbywanego w częściach, wniosków członków z uwagi na braki formalne i merytoryczne stawiane projektom uchwał w przepisach art. 8¹ u.s.m. oraz z uwagi na niedopuszczalną prawem ingerencję złożonych wniosków w kompetencje zastrzeżone dla innych organów Spółdzielni.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, strona pozwana zasadnie podniosła, że uprawnienie nadane jej przez ustawodawcę w art. 8³ ust. 13 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych ma na celu takie działanie sprawdzające Zarządu, aby złożone wnioski (projekty uchwał) przez członków nie były sprzeczne z prawem i aby nie wprowadzały wewnętrznej sprzeczności przepisów w Spółdzielni, aby nie wprowadzały wzajemnej kolizji kompetencji organów Spółdzielni i aby nie doszło do sytuacji, że w obrocie prawnym Spółdzielni obowiązują wykluczające się akty prawa różnych organów Spółdzielni, z których część zostaje wprowadzona przez organ nie posiadający kompetencji ani ustawowych, ani statutowych (chodzi o kompetencje zastrzeżone wyłącznie dla Rady Nadzorczej i Zarządu, a przypisane bezprawnie na wniosek członków Walnemu Zgromadzeniu).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, przyznać należy rację pozwanej, iż umieszczenie w porządku obrad Walnego Zgromadzenia projektów uchwał i poprawek sprzecznych z prawem jest niedopuszczalne a nadto, że przepis § 38 ust. 4 Statutu pozwanej uprawniał Zarząd do wydania uchwały nr (...). Przygotowanie pod względem formalnym uchwał i poprawek oznacza nadanie kolejnego numeru, daty podjęcia uchwały, określenie przedmiotu sprawy, w której uchwała ma być podjęta i wskazanie podstawy prawnej. Ten przepis w istocie nie pozwala na to, aby Zarząd pisał treść merytoryczną uchwał zgłaszanych przez członków. Z kolei brak jakiegokolwiek stanowiska Zarządu po przedłożeniu „projektów uchwał i poprawek” przez powódkę i innych członków spółdzielni oznaczałoby, że należy wpisać do porządku obrad sprawy, które nie mogą być wpisane ze względu na brak kompetencji Walnego Zgromadzenia do podejmowania określonych uchwał. Sytuacja o tyle była trudna dla Zarządu pozwanej, że dotychczas nie były zgłoszone tego typu pisma przez członków spółdzielni. Decyzja o podjęciu uchwały przez Zarząd pozwanej w ocenie Sądu rozwiała wątpliwości o losie tych pism złożonych Zarządowi pozwanej. Sąd Okręgowy stwierdził, ostatecznie, że uchwała Zarządu nr (...) z dnia 15.04.2013 r. podjęta była zgodnie z przepisami prawa.

W przedmiocie zarzutów powódki w kwestii Regulaminu Walnego Zgromadzenia, Sąd Okręgowy wskazał, że Regulamin ten jest regulacją prawną przewidzianą w § 30 ust. 5 Statutu Spółdzielni, który wyraźnie stanowi, że „Tryb zwoływania posiedzeń organów Spółdzielni oraz sposób i warunki podejmowania uchwał przez te organy określa statut oraz regulaminy wydane na jego podstawie”. Ten przepis stanowi podstawę prawną uchwalenia w/w Regulaminu przez najwyższy organ Spółdzielni jakim było w 2007 r. i w 2010 r. Zebranie Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. Jest to tym bardziej oczywiste, że kompetencja ta nie została przypisana innemu organowi Spółdzielni. Walne Zgromadzenie Spółdzielni Mieszkaniowej „(...)” w G. po likwidacji Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. jest więc wyłącznie władne do uchwalenia takiego Regulaminu Walnego Zgromadzenia.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, w przypadku obydwu zaskarżonych uchwał powódka nie wykazała interesu prawnego w ich zaskarżeniu z art. 189 k.p.c. Faktycznie w tym zakresie nie przedstawiła jakiegokolwiek argumentacji, jak i stosownych dowodów. Wywodziła interes prawny z członkostwa w pozwanej spółdzielni. Poprzestała ona wyłącznie na dokumentach i domagała się ograniczenia postępowania do dowodu z dokumentów. Takie oświadczenia wypowiedziała na dwóch rozprawach. W pismach przywołała różne argumenty ale okoliczności tych natomiast w żadnym przypadku nie można utożsamiać z przedstawionym wyżej interesem w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, żądanie powódki przedłożenia trzech uchwał (...) Zebrania Przedstawicieli Członków przez pozwaną nie zmieniałoby niczego w tym procesie, albowiem była to jedna uchwała i dotyczyła przyjęcia zmian Regulaminu Walnego Zgromadzenia. Wynika to z odpowiedzi Zarządu z dnia 25.02.2013 r. (k.34), z odpowiedzi Rady Nadzorczej z dnia 21.03.2013 r. (k. 37). Potwierdził to też radca prawny pozwanej i twierdził, że z tej uchwały nie wynika nic istotnego dla przedmiotu sporu. Co do uchwały Nr (...) z 29.11.2007 r. w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Obrad Walnego Zgromadzenia Członków wraz z samym Regulaminem stwierdzić należy, że z Regulaminu Walnego Zgromadzenia, o którym mowa wyżej wynika wprost, iż uchwała Nr (...) Zebrania Przedstawicieli Członków dotyczy zatwierdzenia dokumentu tj. Regulaminu, który w swej treści reguluje materię związaną z obradowaniem najwyższego organu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., jakim jest zarówno z mocy ustawy jak i Statutu Spółdzielni Walne Zgromadzenie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. Powyższe jest niesporne, albowiem treść tego Regulaminu przesądza o tym, iż przedmiotem tegoż Regulaminu jest określenie zasad i sposobu obradowania. Użycie w nazwie tego Regulaminu raz słowa „obrad”, a raz pominięcie tegoż słowa to zwykły lapsus językowy i oczywista omyłka, która jest bez znaczenia dla istoty sprawy.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się powódka, zaskarżając w części, tj. co do punktu I, III i IV. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 8³ ust. 10-13 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U.2013.1222 j.t.) przez jego niezastosowanie w sprawie w wyniku błędnego przyjęcia, że przygotowany przez Zarząd pozwanej projekt uchwały Walnego Zgromadzenia nr (...) z dnia 07.05.2013r. był prawidłowy podczas gdy zgłoszone przez powódkę i pozostałych członków „projekty uchwał” i sporna poprawka do przedmiotowego projektu uchwały Walnego Zgromadzenia, zaproponowane przez grupę co najmniej 10 członków, nie zostały przedłożone przez Zarząd pozwanej pod głosowanie na w/w. Walnym Zgromadzeniu, co powinno skutkować stwierdzeniem nieważności spornych uchwał,

2) art. 18 § 2 pkt. 4 i § 4 oraz art. 38 § 1 pkt. 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2013.1443 j.t.) w związku z art. 1 ust. 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U.2013.1222 j.t.) w zw. z § 38 ust. 4 Statutu pozwanej przez błędne niezastosowanie przedmiotowej regulacji w wyniku przyjęcia, że Zarząd pozwanej przygotował projekt uchwały Walnego Zgromadzenia nr (...) z dnia 07.05.2013r., tj. z rzekomym uwzględnieniem „projektów uchwał” i spornej poprawki, zaproponowanych przez grupę co najmniej 10 członków pozwanej Spółdzielni, podczas gdy normatywnym, tj. ustawowym i statutowym obowiązkiem Zarządu pozwanej było przedłożenie pod głosowanie na każdej części Walnego Zgromadzenia przedmiotowych „projektów”, w tym poprawki do w/w. projektu uchwały Walnego Zgromadzenia nr (...), co powinno skutkować stwierdzeniem nieważności spornych uchwał,

3) art. 40 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2013.1443 j.t.) w związku z art. 1 ust. 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U.2013.1222 j.t.) w zw. z § 37 ust. 1 i 2, § 38 ust. 5 Statutu pozwanej przez jego błędne niezastosowanie w sprawie podczas gdy zastosowanie przedmiotowej regulacji obligowało Zarząd pozwanej do uzupełnienia porządku obrad Walnego Zgromadzenia pozwanej o „projekty uchwał” i sporną poprawkę zaproponowanych przez grupę co najmniej 10 członków pozwanej Spółdzielni, ponadto obligowało Zarząd pozwanej do zawiadomienia jej członków, związku rewizyjnego oraz Krajowej Rady Spółdzielczej o w/w. uzupełnionym porządku obrad, które to zaniechanie pozwanej, polegające na nie uzupełnieniu porządku obrad i nie powiadomieniu o nim członków pozwanej powinno skutkować stwierdzeniem nieważności spornych uchwał, w tym uchwały nr (...) Walnego Zgromadzenia pozwanej z 07.05.2013r., co powinno skutkować stwierdzeniem nieważności spornych uchwał,

4) art. 38 § 1 pkt. 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2013.1443 j.t.) w związku z art. 1 ust. 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U.2013.1222 j.t.):

- przez jego błędną wykładnię w wyniku przyjęcia, że procedowanie poprawki do uchwały nr (...) Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni z 07.05.2013r., zaproponowanej przez grupę co najmniej 10 członków pozwanej, „tzw. uchwały częściowej w sprawie nie udzielenia absolutorium” dla Członka Zarządu pozwanej nie stanowi realizacji ustawowej kompetencji Walnego Zgromadzenia, polegającej na udzieleniu absolutorium członkom zarządu podczas gdy procedowanie przedmiotowej poprawki do w/w. uchwały taką kompetencję stanowi i realizuje,

- przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w wyniku przyjęcia, że udzielenie absolutorium członkowi zarządu, nie spełniającego, przewidzianego statutom, wymogu formalnego, jest prawnie skuteczne i odpowiada wymogom statutowym oraz obowiązującemu prawu,

5) art. 42 § 2-5 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2013.1443 j.t.) przez ich niezastosowanie w sprawie podczas gdy przyjęcie i zatwierdzenie przez Walne Zgromadzenie pozwanej zaproponowanych przez powódkę i pozostałych członków projektów uchwał, co do których Zarząd pozwanej podjął sporną uchwałę nr (...) z dnia 15.04.2013r., stanowiło dopuszczalną prawem formę uchwał o charakterze opinii i zaleceń oraz podlegało ewentualnemu zaskarżeniu przez Zarząd pozwanej w trybie przewidzianym przedmiotową regulacją,

6) art. 48 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2013.1443 j.t.) w związku z art. 1 ust. 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U.2013.1222 j.t.) przez jego niezastosowanie w sprawie w wyniku przyjęcia, że sporną uchwałę nr (...) z dnia 15.04.2013r. Zarząd pozwanej zasadnie odmówił przyjęcia do porządku obrad Walnego Zgromadzenia wskazanych wniosków członków, zaproponowanych przez

grupę co najmniej 10 członków pozwanej Spółdzielni, w konsekwencji błędne przyjęcie, że Zarząd pozwanej posiada uprawnienie do zatwierdzania porządku obrad Walnego Zgromadzenia podczas gdy podejmowanie decyzji w sprawie wprowadzenia albo nie wprowadzenia przedmiotowych wniosków do porządku obrad Walnego Zgromadzenia oraz zatwierdzanie przedmiotowego porządku stanowi wyłączną kompetencję tego organu, tj. Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni,

7) art. 49 § 1 zdanie 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2013.1443 j.t.) w związku z art. 1 ust. 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U.2013.1222 j.t.) w zw. z § 59 ust. 3 i § 135 ust. 1 Statutu pozwanej przez błędną wykładnię przedmiotowej regulacji w wyniku przyjęcia, że statutowy wymóg posiadania przez członka zarządu wyższego wykształcenia dotyczy tylko „nowego” członka zarządu podczas gdy zapisy statutowe i ustawowe przedmiotowej regulacji odpowiednio nie przewidują postanowień i przepisów, w tym intertemporalnych (przejściowych), umożliwiających zachowanie statusu członka Zarządu przez jego dotychczasowego członka, który nie spełnia w/w. wymogu formalnego.

II. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. Statutu pozwanej Spółdzielni:

- w wyniku pominięcia zapisu § 37 ust. 1 w związku z § 38 ust. 3, 4 i 5 w/w. Statutu, obligującego Zarząd pozwanej do zawiadomienia wszystkich członków o porządku obrad Walnego Zgromadzenia, uzupełnionego o zaproponowane przez grupę co najmniej 10 członków pozwanej „projekty uchwał”, poprawki i wnioski, co do których Zarząd pozwanej podjął wadliwą, sporną uchwałę nr (...) z dnia 15.04.2013r. i zaniechań Zarządu pozwanej w tym zakresie,

- w wyniku błędnego uznania i przyjęcia, że z literalnego brzmienia § 38 ust. 4 w/w. Statutu wynika wyłączna kompetencja Zarządu pozwanej do podjęcia spornej uchwały nr (...) z dnia 15.04.2013r. o odmowie przyjęcia do porządku obrad Walnego Zgromadzenia odbywanego w częściach „projektów uchwał” członków podczas gdy przedmiotowy zapis statutowy obliguje Zarząd pozwanej, obok przygotowania pod względem formalnym, do przedłożenia pod głosowanie na każdej części Walnego Zgromadzenia projektów uchwał i poprawek zgłoszonych przez członków Spółdzielni

- w wyniku dowolnej interpretacji zapisu § 38 ust. 4 w/w. Statutu, z którego wynika wyłączna kompetencja Walnego Zgromadzenia do głosowania nad projektami uchwał i poprawek zgłoszonych przez członków pozwanej Spółdzielni,

- w wyniku pominięcia zapisu § 39 ust. 1 w związku z § 38 ust. 4 w/w. Statutu i błędnego uznania za miarodajną dla rozstrzygnięcia sprawy sporną uchwałę Zarządu nr (...) z dnia 15.04.2013r. podczas gdy podejmowanie uchwał w sprawach objętych porządkiem obrad, w tym w sprawach zgłoszonych wniosków i poprawek, co do których Zarząd pozwanej podjął w/w. uchwałę, odmawiającą ich przyjęcia, należy do wyłącznej kompetencji Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni,

- w wyniku błędnego uznania i przyjęcia, że z literalnego brzmienia § 59 ust. 3 w/w. Statutu wynika, iż statutowy wymóg, dotyczący posiadania wyższego wykształcenia dotyczy tylko nowego członka zarządu pozwanej i nie ma znaczenia dla udzielenia absolutorium podczas gdy zapisy w/w. Statutu i odpowiednio stosowanych przepisów w/w. ustawy Prawo Spółdzielcze nie zawierają postanowień i przepisów, w tym intertemporalnych (przejściowych), umożliwiających zachowanie statusu członka zarządu przez jego dotychczasowego Członka, który nie spełnia w/w. wymogu formalnego, co w konsekwencji ma znaczenie przy procedowaniu spornej uchwały Walnego Zgromadzenia nr (...) z dnia 07.05.2013r. wobec jednoznacznej dyspozycji przepisu art. 49 § 1 zd. 2 w/w. ustawy,

- w wyniku pominięcia, że żadne z postanowień § 58 - § 64 Statutu pozwanej nie przewiduje kompetencji Zarządu pozwanej, polegającej na upoważnieniu tego organu do podejmowania i procedowania spornej uchwały nr (...) z dnia 15.04.2013r., w konsekwencji powyższego nie rozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sporu, a które to w/w. uchybienia Sądu miały istotny wpływ na wynik prawy,

2) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i w tym zakresie nie wskazanie przyczyn, dla których Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności i mocy dowodowej wskazanym powyżej środkom dowodowym, tj. w/w. zapisom Statutu, będącego aktem wewnątrzspółdzielczym, regulującym zagadnienie, dotyczące trybu procedowania przez pozwaną spornych uchwał, ponadto nie wskazanie i nie wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia w uzasadnieniu do zaskarżonego wyroku i w tym zakresie nie wskazanie przepisów prawa enumeratywnie wymienionych w petitum niniejszej apelacji, w konsekwencji naruszenie dyspozycji art. 316 § 1 k.p.c., ustanawiającego zasadę aktualności wyrokowania i zaskarżonego wyroku,

3) art. 189 k.p.c. przez jego błędną wykładnię w wyniku przyjęcia, że powódka nie wykazała interesu prawnego w zaskarżeniu spornych uchwał podczas gdy istnienia przedmiotowego interesu dowodzi wykazany status powódki, będącej członkiem pozwanej Spółdzielni oraz zgłoszone powództwo i merytoryczne zarzuty względem przedmiotowych uchwał, mające na celu usunięcie stanu niepewności co do zasad i trybu procedowania spornych uchwał, w szczególności uchwały nr (...) z dnia 15.04.2013r., odmawiającej przyjęcia do porządku obrad Walnego Zgromadzenia prawidłowo zgłoszonych wniosków członków, tj. projektów uchwał i poprawek.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części, dotyczącej jego pkt. I, III i IV poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, dotyczącej jego pkt. I, III i IV i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze, wg. przedłożonego spisu tych kosztów.

Pozwana podniosła, że uchwała nr (...) przygotowana przez Zarząd, nie tylko wyczerpywała ustawowy obowiązek dotyczący przedłożenia pod głosowanie uchwały za udzieleniem absolutorium członkom zarządu, ale również zawierała w sobie projekt uchwały zgłoszonej przez powódkę, polegający na głosowaniu za nieudzieleniem absolutorium. Pozwana wskazała również, że możliwość sprawowania przez H. K. funkcji członka zarządu przesądził już Sąd Rejestrowy w Z., w postanowieniu z dnia 15 marca 2012 r. Nadto, pozwana podzieliła w całości argumentację Sądu pierwszej instancji, sprowadzającą się do twierdzenia, że umieszczenie przez Zarząd w porządku obrad Walnego Zgromadzenia projektów uchwał i poprawek sprzecznych z prawem jest niedopuszczalne. Pozwana przytoczyła przy tym szczegółowe przyczyny – tożsame z tymi na jakie wskazywała przed Sądem Okręgowym - dla których projekty uchwał przedłożonych przez powódkę wraz z innymi członkami Spółdzielni, tą sprzeczność wykazywały.

1. Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – wbrew zgłoszonym zarzutom apelacji – Sąd pierwszej instancji w sposób poprawny przeprowadził postępowanie dowodowe, nie uchybiając przy tym przepisom postępowania, a w konsekwencji prawidłowo ustalił podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Podstawa ta, została następnie poddana zasadnie motywowanej ocenie prawnej, co finalnie doprowadziło do trafnego rozstrzygnięcia przez Sąd pierwszej instancji, przedstawionego pod jego osąd sporu. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia oraz wnioski Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne, nie widząc przy tym konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionych przez apelującą zarzutów naruszenia prawa procesowego, a to przepisów art. 227 k.p.c. jak i art. 233 § 1 k.p.c., wskazać należy, że każda z wyróżnionych w petitum apelacji egzemplifikacji zarzucanych naruszeń, odnosi się faktycznie do wadliwego zastosowania przepisów prawa materialnego. Zarzut bowiem pominięcia przez Sąd pierwszej instancji przepisów § 37 ust. 1 w zw. z § 38 ust. 3,4,5 Statutu pozwanej ma to znaczenie, że dotyczy niezastosowania przez Sąd tych przepisów, pomimo aktualizacji w zaistniałym stanie faktycznym hipotez wysławianych przez nie norm. Podobnie rzecz się ma jeśli chodzi o zarzuty dotyczące pominięcia przez Sąd Okręgowy przepisów § 39 ust. 1 w zw. z § 38 ust. 4 Statutu oraz jego § 58 - § 64. Zarzut

dotyczący błędnego przyjęcia i uznania, że z brzmienia § 38 ust. 4 Statutu wynika określony stan rzeczy, inny niż przyjął Sąd, jest zarzutem naruszenia tego przepisu (właściwego dla prawa materialnego), poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe ustalenie treści wynikającej z niego normy prawnej i jej zastosowanie. Podobnie rzecz się ma jeśli chodzi o zarzut dowolnej interpretacji przepisu § 38 ust. 4 Statutu.

Wyjaśnić należy skarżącej, że zarzut dotyczący naruszenia art. 233 k.p.c. może dotyczyć dwojakiego rodzaju wadliwego postępowania sądu. Polegać może bowiem albo na przekroczeniu granic swobody oceny albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Zarzut dotyczący pierwszego rodzaju wadliwości, może być skuteczny wyłącznie wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. W tym drugim przypadku wadliwość postępowania sądu polega na tym, że chociaż wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Tymczasem skarżąca w ogóle nie podejmuje krytyki poczynionej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów, a kwestionuje wyłącznie sposób stosowania przez ten Sąd, wyróżnionych przez nią przepisów prawa materialnego, co w kontekście wymogów skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. pozostaje nie tylko niewystarczające, ale i oczywiście niewłaściwe.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. to wyjaśnić należy, że przepis ten nie może być przedmiotem naruszenia sądu, ponieważ nie jest on źródłem obowiązków, ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 129/10).

Przechodząc do oceny zastosowania przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, ogólnie na wstępie zauważyć należy, że eliminacja z obrotu prawnego uchwały organu spółdzielni, może zostać dokonana przez wykorzystanie trojakiego rodzaju instrumentów, tj. odpowiednio powództwa o uchylenie uchwały, o ustalenie jej nieważności, bądź ustalenie jej nieistnienia. Przesłanki uchylenia uchwały zdefiniowane zostały w art. 42 ust. 3 Prawa spółdzielczego, zgodnie z którym uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu. Pozostałe dwa instrumenty, mają charakter powództwa ustalającego, przy czym należy zauważyć, że Prawo spółdzielcze nie wprowadza odrębnego instrumentu prowadzącego do stwierdzenia nieważności jak i nieistnienia uchwały, stąd też przyjąć należy, że dla wzruszenia uchwał na tych podstawach, należy korzystać z wyróżnionego na gruncie k.p.c. powództwa ustalającego - przewidzianego w jego art. 189 - co winno odbywać się na zasadach ogólnych, dotyczących możliwości skutecznej aktualizacji tego przepisu.

Zasadniczym materialnym warunkiem skorzystania przez stronę z powództwa ustalającego, jest wykazanie przez nią jej interesu prawnego w wytoczeniu tego rodzaju powództwa, o czym wprost stanowi przepis art. 189 k.p.c. Sąd Apelacyjny podziela przytoczone przez Sąd Okręgowy prawidłowe wywody prawne co do wykładni pojęcia interesu prawnego w rozumieniu ww. przepisu. Ogólnie jedynie raz jeszcze wyjaśnić trzeba, że interes prawny istnieje w każdej sytuacji, gdy zachodzi stan niepewności co do określonego prawa lub stosunku prawnego, a rozstrzygnięcie w danej sprawie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór między stronami lub prewencyjnie zapobiegnie jego powstaniu w przyszłości. Dla przyjęcia, że strona ma interes prawny nie jest determinujący zamiar tej strony co do sposobu wykorzystania wyroku ustalającego. Interes należy bowiem oceniać obiektywnie, dlatego istotny jest faktyczny wpływ takiego wyroku na sytuację prawną strony, o czym decydują indywidualne okoliczności danej sprawy.

Przenosząc powyższe uwarunkowania prawne na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że powódka nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu uchwały Zarządu nr (...) r. z dnia 15 kwietnia 2013 r. Pierwszoplanowo podnieść trzeba, że uzyskanie przez powódkę wyroku ustalającego nieważność przedmiotowej uchwały, nie zmieni nic w jej sytuacji prawnej, nie usunie również jakiegokolwiek niepewności w stosunkach prawnych pomiędzy nią a

Spółdzielnią. Uchwała ta dotyczy bowiem odmowy Zarządu przyjęcia do porządku obrad Walnego Zgromadzenia kolejnych przedstawionych przez powódkę i grupę członków pozwanej, projektów uchwał, tyle, że to konkretne Walne Zgromadzenie, na którym uchwały te miałyby zostać przedstawione, już się odbyło odpowiednio w dniach 29 i 30 kwietnia 2013 r. oraz 7 i 8 maja 2013 r. Skoro tak, to unieważnienie zaskarżonej uchwały, nie wywoła zasadniczo żadnych skutków dla sytuacji prawnej stron, w tym – co oczywiste - nie wywoła takiego skutku, że przedstawione projekty zostaną poddane pod głosowanie.

Zauważyć w tym miejscu należy, że podnoszone przez powódkę twierdzenie, że jej interes prawny wywodzi się z samego faktu członkostwa w pozwanej Spółdzielni, nie jest wystarczające do uznania, że powódka rzeczywiście interes ten posiada. Członkostwo to istotnie wskazuje – w sposób abstrakcyjny - na możliwość naruszenia praw powódki, tym nie mniej skonkretyzowania wymaga nie tylko jakie to miałyby być prawa, ale także jaki realny skutek w postaci ochrony dla tych praw, miałyby przynieść ewentualny wyrok ustalający zgodny z żądaniem pozwu. Znamiennym jest, że powódka formułując początkowo swoje roszczenie, domagała się unieważnienia obrad Walnego Zgromadzenia, przekonując tym samym, że z uwagi na niedopuszczenie pod głosowanie jej projektów uchwał, obrady te nie powinny być uznane za ważne. Jakkolwiek roszczenie to zostało cofnięte, tym niemniej ukazuje ono, że intencją powódki jest faktycznie dopuszczenie pod obrady Walnego Zgromadzenia kwestii wskazanych w przedstawionych projektach uchwał. Wyjaśnić zatem raz jeszcze należy, że cel ten nie jest możliwy do osiągnięcia przez wyrugowanie z obrotu prawnego uchwały Zarządu nr (...) r., albowiem uchwała ta dotyczy wyłącznie porządku obrad Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni, które już się odbyło. Podkreślić przy tym należy, że badanie interesu prawnego podlega wyrażonej w art. 316 k.p.c. zasadzie aktualności orzeczenia sądowego, a więc jego istnienie winno być stwierdzone w chwili zamknięcia rozprawy. Nie jest zatem wystarczające, aby interes ten istniał w jedynie w danym okresie czasu, co w tym wypadku oznaczałoby przedział od podjęcia przez Zarząd zaskarżonej uchwały do odbycia obrad przez Walne Zgromadzenie, którego porządku uchwała ta dotyczyła.

Stwierdzić tym samym należy, że ewentualne uwzględnienie żądania powódki, miałyby wymiar wyłącznie przyznania racji jej twierdzeniom o nieprawidłowej decyzji Zarządu Wspólnoty, nie miałyby jednak obiektywnie znaczenia dla jej sytuacji prawnej. Interes powódki nie może polegać również na suponowanej w apelacji konieczności usunięcia stanu niepewności co do zasad i trybu procedowania spornych uchwał, albowiem tak definiowany interes pozostaje właściwy dla weryfikacji ważności aktów regulujących podejmowanie uchwał (co nie było przedmiotem żądania), nie zaś samych uchwał. Powództwo ustalające nie może służyć do rozstrzygania sporów mających indyferentny wpływ na sytuację prawną toczących je podmiotów, w czym należy upatrywać wniosku, że interes prawny powódki w unieważnieniu zaskarżonej uchwały ma faktycznie charakter wyłącznie subiektywny, albowiem nie wynika z obiektywnej potrzeby ochrony jej praw. Należy również podkreślić, że przyznanie każdemu członkowi legitymacji do zaskarżania wszelkich uchwał organów spółdzielni z samego faktu członkostwa, mogłoby w poważnym stopniu utrudnić, a czasami nawet uniemożliwić prawidłowe prowadzenie przez daną spółdzielnię swojej statutowej działalności.

Skoro zatem istnienie interesu prawnego stanowi przesłankę dopuszczalności powództwa i otwiera drogę do jego merytorycznej oceny, to jego niewykazanie przez powódkę, zwalnia z dalszego badania wskazywanych przez nią przesłanek warunkujących ustalenie nieważności zaskarżonej uchwały Zarządu nr (...) r. Jakkolwiek Sąd Apelacyjny ma na uwadze postulat o konieczności badania z urzędu nieważności czynności prawnej (art. 58 k.c.) w każdym stanie sprawy (por. szerzej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05), tym niemniej podziela również pogląd, zgodnie z którym brak interesu prawnego, o którym mowa w art. 189 k.p.c. jest samodzielną przesłanką uzasadniającą oddalenie powództwa o stwierdzenie nieważności, wyprzedzającą badanie przesłanek nieważności czynności prawnej, będącej przedmiotem powództwa o ustalenie. Ich badanie aktualizuje się bowiem dopiero w razie stwierdzenia przez sąd, że powód posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie lub nieistnienie stosunku prawnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r. II CSK 618/13).

Nawet jednak gdyby hipotetycznie założyć, że powódka posiada interes prawny do zaskarżenia przedmiotowej uchwały, to wskazać trzeba – na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy – że zgłoszone przez nią projekty uchwał, za wyjątkiem dwóch o których będzie jeszcze mowa, dotyczyły spraw zastrzeżonych do kompetencji innych organów Spółdzielni, niż Walne Zgromadzenie. Trafne pozostaje zatem twierdzenie, że ich uchwalenie przez Walne

Zgromadzenie, pozostawałoby w sprzeczności tak z § 35 Statutu pozwanej, ale również z ustawą Prawo spółdzielcze oraz ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych. Nie jest przy tym zupełnie pozbawiony racji wywód Sądu Okręgowego, usprawiedliwiający dokonanie wstępnej oceny przez Zarząd Spółdzielni przedłożonych projektów uchwał a to na podstawie art. 8³ ust. 13 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. z § 38 ust. 4 Statutu Spółdzielni. Zachowanie Zarządu można uznać za usprawiedliwione w pierwszym rzędzie ograniczonym zakresem możliwości jego ingerencji w treść projektów członków Spółdzielni, a który to zakres zawężony pozostaje wyłącznie do kwestii formalnych, jak i kontrastującą z tym faktem potrzebą czuwania przez Zarząd nad zachowaniem porządku prawnego funkcjonowania Spółdzielni. Istotnie bowiem, przedłożone projekty uchwał w kształcie nadanym im przez pozwaną, wymagałyby co najmniej takiej ingerencji, która nadałaby im prawidłowy kształt zaleceń czy opinii albowiem, o czym była już mowa, sprawy, które miały normować te uchwały, zastrzeżone są do kompetencji innych organów pozwanej. Tego typu ingerencja byłaby – w świetle dyspozycji przepisu art. 8³ ust. 13 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych - zbyt daleko idąca. Nie można uznać, aby przedłożone projekty uchwał, stanowiły faktycznie jedynie wnioski, o których mowa w art. 18 § 2 ustawy prawo Spółdzielcze, skoro wynikającym z ich treści zamiarem ich autorów, była realna zmiana porządku prawnego pozwanej, przez Walne Zgromadzenie. W tych okolicznościach za prawidłowe, ale i wystarczające należy uznać zachowanie Zarządu, który w sposób szczegółowy poinformował członków poszczególnych części Walnego Zgromadzenia o swoim stanowisku w sprawie zgłoszonych przez powódkę projektów uchwał, a którzy to członkowie niewątpliwie zaakceptowali to stanowisko. Fakt ten, nie był przez powódkę w żaden sposób kwestionowany. Tym samym nie jest tak, aby Zarząd jedynie we własnym zakresie podjął decyzję o nieprzedstawieniu projektów powódki, nie dając szansy członkom Walnego Zgromadzenia podjęcia odpowiedniej reakcji.

Do wspomnianych na początku powyższego wywodu wyjątków, należą projekty uchwał dotyczących możliwości uczestnictwa członka Spółdzielni we wszystkich częściach Walnego Zgromadzenia, jak i wynagrodzenia rady nadzorczej, albowiem te projekty winny zostać potraktowane jako wnioski o zmianę statutu (por. § 35 pkt 11 Statutu w zw. z § 31 ust. 1 Statutu w zw. z § 34 ust. 2 Statutu). Tym niemniej jak już było wspomniane, powódka nie posiada interesu prawnego do zaskarżenia uchwały zarządu odmawiającej poddania ww. projektów pod obrady Walnego Zgromadzenia z roku 2013.

Co się zaś tyczy uchwały Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni nr (...) z dnia 7 maja 2013 r. o udzieleniu absolutorium H. K., to wskazać należy, że interes prawny powódki do jej zaskarżenia daje się wyróżnić, albowiem unieważnienie tej uchwały spowodowałoby sytuację, w której do udzielenia absolutorium członkowi Zarządu, w ogóle by nie doszło. Niewątpliwie udzielenie absolutorium wyraża ocenę działalności określonej osoby czy organu, której negatywny wynik może pociągnąć za sobą określone konsekwencje, przewidziane bądź to wprost w przepisach prawa, bądź wynikające z woli osób posiadających kompetencje do określania sytuacji prawnej osoby czy organu, poddanego weryfikacji (por. np. art. 49 § 4 ustawy Prawo spółdzielcze). Tym niemniej, również i co do tej uchwały powództwo zostało prawidłowo oddalone, zaś przywołane powyżej argumenty dotyczące ustalenia ważności uchwały Zarządu, odpowiadają również bezzasadności zaskarżenia i tej uchwały Walnego Zgromadzenia, tyle, że należy je uzupełnić poniższym wywoдем.

Z uwagi na twierdzenia samej powódki, należy wyróżnić potrzebę kontroli zaskarżonej uchwały nie tylko z uwagi na jej treść, ale także przebieg procesu poprzedzającego jej podjęcie. Zarzuty powódki w tej materii ogniskują się bowiem w kierunku nie tylko sprzeczności z prawem treści samej uchwały, ale także sposobu postępowania Zarządu pozwanej, w związku ze zgłoszoną przez powódkę poprawką. W tym stanie rzeczy pierwszoplanowo rozważyć należy znaczenie zaproponowanej poprawki dla treści uchwały, albowiem uchybienie przy podjęciu uchwały może prowadzić do jej nieważności, w zależności od wpływu jakie miała na jej treść oraz proces podjęcia.

Za uprawniony w tym kontekście należy uznać wniosek Sądu pierwszej instancji, że po pierwsze zaskarżona uchwała Walnego Zgromadzenia o udzieleniu absolutorium agregowała treść poprawki w części, która dotyczyła głosowania za nieudzieleniem absolutorium, po drugie zaś zgłoszona poprawka pozbawiała członków Walnego Zgromadzenia wyrażenia decyzji w przedmiocie pozytywnej decyzji o udzieleniu absolutorium. Co najistotniejsze jednak, poprawka ta, jakkolwiek zmieniałaby sens zaskarżonej uchwały, to jednak uczyniłaby to w taki sposób, który byłby sprzeczny z

przyjętą przez pozwaną istotą sposobu głosowania nad udzieleniem absolutorium, jak i art. 38 § 1 pkt 2 ustawy Prawo spółdzielcze. Sposób ten polega bowiem na głosowaniu dwójakiego rodzaju, najpierw za udzieleniem absolutorium, następnie zaś za jego nieudzieleniem, co w pełni oddaje wolę członków pozwanej, co do rezultatu głosowania. Nadto, z art. 38 § 1 pkt 2 ustawy Prawo spółdzielcze w zw. z § 49 statutu pozwanej wynika, że głosowaniu winno podlegać udzielenie absolutorium co oznacza, że sposób głosowania jak i treść projektów uchwał w tym zakresie, powinna zapewniać pierwszorzędnie możliwość wyrażenia pozytywnej decyzji Walnego Zgromadzenia, co do udzielenia tego absolutorium. Głosowanie zatem przez członków Walnego Zgromadzenia wyłącznie nad projektem uchwały, który dotyczyłby nieudzielenia absolutorium, pozostawałoby w sprzeczności z wyżej przywołanymi regulacjami tak ustawowymi, jak i statutowymi, czyniąc udzielenie absolutorium niemożliwym.

Odnosząc się do zgodności treści zaskarżonej uchwały nr (...) z dnia 7 maja 2013 r. o udzieleniu absolutorium H. K. z przepisami prawa, wskazać należy, że jedynym argumentem skarżącej, powtórzonym przez nią w apelacji, było powoływanie się na sprzeczność zaskarżonej uchwały z § 59 ust. 3 Statutu pozwanej. W myśl przywołanego przepisu kandydat na członka Zarządu musi posiadać wyższe wykształcenie i co najmniej 5-letnie udokumentowane doświadczenie w pracy na stanowisku kierowniczym. Zarzut ten pozostaje nietrafny z dwójakiego rodzaju przyczyn.

Po pierwsze z § 59 ust. 3 Statutu pozwanej wynika – literalnie rzecz ujmując - wyłącznie wnioski o konieczności posiadania wyższego wykształcenia przez kandydata na członka Zarządu, nie zaś członka tego Zarządu. W tej sytuacji, powódka winna co najmniej przedstawić wywód dotyczący walidacji zajmowania przez H. K. jej stanowiska, poprzez np. wykazanie, że została ona członkiem zarządu pomimo tego, że będąc kandydatem na to stanowisko, nie spełniała tego warunku. Kwestia ta nie jest oczywista, albowiem z materiału dowodowego wynika (por. k 288), że H. K. została członkiem Zarządu, zanim weszła w życie statutowa regulacja pozwanej, uzależniająca możliwość kandydowania na członka Zarządu, od posiadania wyższego wykształcenia. Z brzmienia § 59 Statutu jak i pozostałych jego przepisów, nie wynika, aby obowiązek posiadania wyższego wykształcenia dotyczył również obecnych członków Zarządu, albowiem odnosi się on wyłącznie do kandydatów na to stanowisko, wprowadzając tym samym pewnego rodzaju cenzurę czasową, stanowiącą *de facto*, że od dnia wprowadzenia ww. przepisu, każdy nowy członek Zarządu będzie legitymował się wyższym wykształceniem, a to z faktu konieczności spełnienia tego wymogu, na etapie kandydowania na stanowisko. Wskazywany przez skarżącą wymóg zaistnienia przepisu intertemporalnego, warunkującego możliwość pozostania członkiem Zarządu pomimo braku posiadania wyższego wykształcenia, mógłby okazać się konieczny wówczas, gdyby istniał przepis, który nakazywałby posiadanie przez członka Zarządu wyższego wykształcenia, tak jednak nie jest. Również ze wskazanego przez skarżącą w apelacji art. 49 § 1 zd. 2 ustawy Prawo spółdzielcze, obowiązek taki nie wynika, albowiem przepis ten wyraża jedynie kompetencje do określenia w Statucie wymogów dla członków Zarządu Spółdzielni.

Po drugie, w przyznaniu podniesionemu zarzutu naruszenia § 59 ust. 3 Statutu pozwanej, ponownie należy odwołać się do znaczenia i funkcji jakie pełni udzielenie absolutorium. Przedstawiony już wywód w tym zakresie uzupełnić należy wnioskami wynikającymi z samej ustawy Prawo spółdzielcze, w tym jej art. 38 ust. 1 pkt 2, zgodnie z którym do kompetencji Walnego Zgromadzenia należy rozpatrywanie sprawozdań rady, zatwierdzanie sprawozdań rocznych i sprawozdań finansowych oraz podejmowanie uchwał co do wniosków członków spółdzielni, rady lub zarządu w tych sprawach i udzielanie absolutorium członkom zarządu. Z przepisu tego jednoznacznie wynika, że na gruncie przywołanej ustawy, absolutorium należy definiować jako wyraz oceny działalności członka Zarządu, postrzeganej przez pryzmat sprawozdań z działalności Spółdzielni, jak i innych mierników jego pracy. Skoro tak, to nawet gdyby uznać, że wymóg wyższego wykształcenia obowiązuje nie tylko kandydatów, ale także obecnych członków Zarządu, to i tak cecha ta, jako związana jedynie z osobą ocenianego, nie zaś oceną wykonanej przez niego pracy, nie warunkowałaby nieważności uchwały o udzieleniu absolutorium, jako że tak ujęta przesłanka nie jest związana z przedmiotem weryfikacji absolutorijnej, wyznaczonej przez art. 38 § 1 pkt 2 ustawy Prawo spółdzielcze, jak i przez doktrynalnie przyjęte znaczenie tej czynności. Wystąpienie przesłanki dotyczącej braku wymaganego osobistego przymiotu osoby sprawującej funkcje członka Zarządu, stanowiłoby co najwyżej *asumpt* do podjęcia osobnej uchwały o pozbawieniu tego członka zajmowanej funkcji.

Kończąc rozważania stwierdzić należy, że nie sposób również uznać za trafny zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Przypomnieć należy, że przepis art. 328 § 2 k.p.c. określa jedynie wymagania konstrukcyjnie uzasadnienia orzeczenia a nadto, że przyjmuje się w judykaturze, iż uchybienie temu przepisowi nie ma wpływu na treść rozstrzygnięcia wydanego w sprawie, skoro sporządzenie uzasadnienia następuje już po wydaniu orzeczenia. Tym niemniej zauważyć należy, że sporządzone uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji, niewątpliwie poddaje się kontroli instancyjnej, umożliwiając odtworzenie stanu faktycznego przyjętego przez ten Sąd za podstawę orzekania, jak również umożliwia prześledzenie toku rozumowania, jaki doprowadził do wydania kwestionowanego rozstrzygnięcia. Wyjaśnić również należy, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie stanowi właściwej płaszczyzny do krytyki poprawności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, ani ich oceny prawnej (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2014 r. III CSK 295/13).

Marginalnie należy zauważyć, że powódce, jak i osobom, które poparły przedstawione projekty uchwał, na podstawie art. 39 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze, przysługuje ochrona prawna w zakresie poddania pod głosowanie w formie uchwał ich postulatów w przedmiocie funkcjonowania spółdzielni. Członkowie spółdzielni mają bowiem możliwość wnioskowania do Zarządu o zwołanie nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia ze wskazaniem przedmiotu jego obrad, a więc projektów uchwał, które miałyby być na nim podjęte. W przypadku braku odpowiedniej reakcji, Walne Zgromadzenie winna zwołać rada nadzorcza, związek rewizyjny, w którym spółdzielnia jest zrzeszona, lub Krajowa Rada Spółdzielcza (art. 39 § 5 ustawy Prawo spółdzielcze). Mogą więc skutecznie wykonywać swoje prawa członkowskie, mimo sprzeciwu Zarządu. Muszą jedynie w odpowiedni sposób swoje stanowisko sformułować, zgodnie z brzmieniem statutu i podjąć właściwa inicjatywę w zakresie zwołania takiego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Tym samym apelacja powódki jako niezasadna podlegała oddaleniu, o czym na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. orzeczono w punkcie pierwszym wyroku.

Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania odwoławczego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.), co znalazło swoje odzwierciedlenie w punkcie drugim wyroku. Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze, że powódka wniosła apelację od wyroku oddalającego jej powództwo w zakresie zaskarżonych przez nią dwóch uchwał pozwanej Spółdzielni, stąd za każdą z nich należny był osobny zwrot kosztów zastępstwa. Uwzględnić należało również przedstawione przez pełnomocnika pozwanej, jego koszty dojazdu.

SSA H. Zarzeczna SSA R. Iwankiewicz SSA E. Buczkowska – Żuk